



TYGODNIK

WILEŃSZCZYZNY


www.tygodnik.lt

DZIŚ

w numerze m. in.

- Już 4 października otwarcie zmodernizowanego targowiska w Rudominie **str. 2**
- NATO wzmocni swoją obecność na Morzu Bałtyckim **str. 3**
- Festyn Rodzinny w Butrymańcach **str. 4**

Rota

- Konferencja „Święci Ziemi Wileńskiej” w Szumsku **str. 1**
- Rekordowa liczba osób otrzymała Karty Polaka w Gliniszczach **str. 1**



- Kazanie księdza Tadeusza Jasińskiego ogłoszone w Ponarach

str. 6

PRENUMERATA 2025

Do 19 października trwa prenumerata na listopad 2025 roku.

**Za 1,93 euro – miesięcznie
za 23,12 euro – rocznie
(indeks 0233);
dla emerytów i osób
niepełnosprawnych –
1,85 euro – miesięcznie
za 22,18 euro – rocznie.
(indeks 0322)**

W KAŻDYM NUMERZE:

ROTA

**DODATEK
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY
DLA POLAKÓW NA LITWIE**

Upamiętnienie ofiar zbrodni w Ponarach

„Niech będzie przestroga dla kolejnych pokoleń”



FOT. WIKTOR JUSIEL

„Zbrodnia ponarska to jeden z najbardziej przerażających aktów ludobójstwa w okresie II wojny światowej. Szczegóły tego, co się wydarzyło, są wciąż badane. Udaje się ustalić coraz większą liczbę nazwisk, jednak największa liczba zabitych pozostaje i zapewne pozostanie bezimienna” – powiedział szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Lech Parell podczas Apelu pamięci w Ponarach.

W latach 1941-1944 las ponarski pod Wilnem był miejscem zbiorowych egzekucji, głównie Żydów i Polaków, przeprowadzanych przez Niemców.

(Ciąg dalszy na str. 5-6)

Wizyta prezydenta Komorowskiego i rysunki Janickiego w Solecznikach

Upamiętnienie Korsaka byłoby znakomitą inwestycją



26 września br. w rejonie solecznickim odbyły się uroczystości z udziałem byłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego oraz delegacji Polskiego Związku Łowieckiego.

(Dokończenie na str. 4)

Sukces polskiej partii na Litwie

Nowy rząd z udziałem AWPL – ZChR zaprzysiężony

W ubiegły czwartek Sejm zatwierdził program nowego rządu Republiki Litewskiej, którego premierem została Inga Ruginienė. Był to niezbędny warunek do tego, aby rząd uzyskał pełne uprawnienia do działania, a po południu zaprzysiężony został nowy gabinet ministrów.

Wcześniej, w środę wieczorem zapadły ostateczne decyzje prezydenta dotyczące zaakceptowania nazwisk kandydatów na stanowiska ministerialne, co Gitanas Nausėda potwierdził w Nowym Jorku, podczas swojego pobytu na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ.



W skład nowego rządu po raz piąty w historii Litwy wchodzi jako koalicjant Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin. To kolejny wielki sukces polityczny polskiej partii i jej lidera Waldemara Tomaszewskiego, który jako doświadczony negocjator, w trakcie niełatwych rozmów ko-

(Dokończenie na str. 3)

Już 4 października otwarcie zmodernizowanego targowiska w Rudominie

Odrestaurowane targowisko w Rudominie zostanie otwarte już w najbliższą sobotę, 4 października. To jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych ostatnich lat w rejonie wileńskim, którego celem jest stworzenie wygodnego, nowoczesnego miejsca do robienia zakupów i spotkań.

W trakcie modernizacji postawiono pawilony stacjonarne, wiaty ze straganami oraz dostosowano infrastrukturę do handlu z samochodów. Łącznie utworzono 238 stanowisk handlowych, z czego 12 pawilonów będzie działać nieprzerwanie, niezależnie od godzin otwarcia targowiska. Wyznaczono również miejsca dla osób niepełnosprawnych oraz dostosowano chodniki dla osób z dysfunkcją ruchu.

Odnowiony targ zaoferuje od-



wiedzącym powiększony teren, podzielony na 7 stref handlowych – od artykułów spożywczych i przemysłowych, przez sadzonki, maszyny rolnicze, po zwierzęta i ptaki. Odwiedzający będą mieli dogodny dostęp do nowych ścieżek dla pieszych, parkingów (z około 150 miejscami postojowymi), stojaków na rowery, dys-

trybutorów wody pitnej i ławek. Targ wyposażony jest również w nowoczesne oświetlenie, monitoring i infrastrukturę do gospodar-ki odpadami.

Uroczyste otwarcie targowiska odbędzie się 4 października o godzinie 10.00, ale targ będzie czynny już od samego rana.

Na podst. vrsa.lt

Valdas Adamkus trafił do szpitala

Były prezydent Litwy Valdas Adamkus 25 września wieczorem trafił do szpitala z podejrzeniem infekcji.

„Jego Ekscelencja Valdas Adamkus źle się poczuł wieczorem 25 września i zwrócił się do kliniki w Santaryszkach. Z powodu podejrzenia infekcji V. Adamkus został hospitalizo-



wany w celu przeprowadzenia badań i ustalenia strategii leczenia” – powiadomiły w piątek Kliniki Santaros.

Podano, że stan prezydenta jest stabilny.

Valdas Adamkus był prezydentem Litwy w latach 1998-2003 i 2004-2009.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Kiedy początek sezonu grzewczego w rejonie wileńskim?

Z uwagi na ochłodzenie i prognozowany przez meteorologów dalszy spadek temperatury, w rejonie wileńskim 1 października rozpoczął się sezon grzewczy.

1 października zaczęły grzać kaloryfery w placówkach oświatowych i medycznych rejonu wileńskiego. Natomiast 2 października sezon grzewczy rozpocznie się w blokach mieszkalnych oraz innych placów-

kach i domach, podłączonych do sieci ogrzewania centralnego.



Ogrzewanie włączane jest wtedy, gdy średnia temperatura

powietrza spada poniżej 10 stopni ciepła przez trzy dni z rzędu.

Przed rokiem sezon grzewczy w rejonie wileńskim rozpoczął się 2 października, a dobiegł końca 17 kwietnia tego roku. W 2023 roku sezon grzewczy startował 11 października.

30 września sezon grzewczy ruszył m. in. w Wilnie i rejonie solecznickim.

Na podst. vrsa.lt

Tragiczny karambol w Polsce. Sprawca to obywatel Litwy

W sobotni poranek 27 września na drodze S8 pod Oleśnicą (woj. dolnośląskie) zderzyły się dwie ciężarówki i dwa auta osobowe.

Do dramatycznego zdarzenia doszło w sobotę, około godz. 10.00 na trasie w kierunku Warszawy. Jak ustaliła policja, 58-letni kierowca ciężarówki, obywatel Litwy, prawdopodobnie zasnął za kierownicą i uderzył w osobową skodę. Ta z kolei wpadła na peugeota, a następnie uderzyła w kolejną ciężarówkę.

W wyniku karambolu podróżujące skodą cztery osoby doznały



najcięższych obrażeń. Dwóch mężczyzn – kierowca i pasażer – zginęło na miejscu. Dwie pozostałe osoby trafiły do szpitala w stanie krytycznym. Niestety, lekarzom nie udało się uratować jednej z nich.

Tragiczne wydarzenia spara-

liżowały ruch na drodze S8. Trasa w kierunku Warszawy została całkowicie zablokowana, a w stronę Wrocławia otwarto jedynie jeden pas.

Fot. Komenda Powiatowa PSP w Oleśnicy

W Wilnie startuje nowy sezon bezpłatnych ćwiczeń dla seniorów

Samorząd m. Wilna przypomina o bezpłatnych zajęciach sportowych i ćwiczeniach dla zdrowia seniorów.

W środę (1 października) wystartował nowy sezon bezpłatnych ćwiczeń dla seniorów: Pałac Kultury, Rozrywki i Sportu w Wilnie (ul. Žirmūnų 1E) – poniedziałki i środy o godz. 10.00; Arena Szkoły Koszykówki NBA (ul. Žemynos 14) – każdy wtorek o godz. 8.00 i każdy czwartek o godz. 9.00.

Na bezpłatne ćwiczenia nie trzeba wcześniej zapisywać się; należy przybyć na miejsce treningu kilka minut przed jego rozpoczęciem. Jeśli posiadają, seniorzy mogą przynieść ze sobą matę sportową, jak również butelkę z wodą.

Od początku inicjatywy, jesienią 2023 roku, w treningach prowadzonych przez profesjonalnych trenerów zespołu Active Vilnius wzięło



udział ponad 10 tys. seniorów, dlatego w tym sezonie również można spodziewać się aktywnego zaangażowania seniorów.

W ostatnią niedzielę każdego miesiąca seniorzy mogą bezpłatnie korzystać ze wszystkich usług oferowanych przez baseny w Fabianiszkach i Leszczyniakach, zarządzane przez Active Vilnius – bezpłatne pływanie na basenach, ćwiczenia na siłowniach i udział w treningach grupowych.

Basen w Leszczyniakach (ul. Erfurto 13) – od 9.00 do 15.00, basen w Fabianiszkach (ul. Vėtrungių 45A) – od 14.00 do 21.00.

Od października 2024 roku, kiedy seniorzy po raz pierwszy zostali zaproszeni do bezpłatnych ćwiczeń na stołecznych basenach, z tej możliwości skorzystało już ponad 3 tys. starszych mieszkańców Wilna.

Na podst. vilnius.lt

Pożar w stadninie koni w rejonie wileńskim

W sobotę, 27 września, rano wybuchł pożar w stadninie koni w Kiwiskach, w rejonie wileńskim.

Pożar wybuchł w budynku gospodarczym, w którym przechowywano siano – donosi portal informacyjny delfi.lt. Podczas pożaru ucierpiała jedna osoba, która została hospitalizowana.



Według strażaków, przed południem ogień został ugaszony.

Stadnina „Jojimo menas – Bingo” poinformowała, że żaden z koni nie ucierpiał.

„Naszą stadninę dotknęło nieszczęście – wybuchł pożar. Najważniejsza wiadomość jest taka, że wszystkie konie są bezpieczne i zdrowe. Dziękujemy wszystkim, którzy nam pomagają i nas wspierają. Prosimy o spokój i zrozumienie w tym trudnym czasie” – napisała stadnina „Jojimo menas – Bingo” na swoim profilu na Facebooku.

**TYGODNIK
WILEŃSZCZYZNY**

Wydanie internetowe:
www.tygodnik.lt

Zespół redakcyjny:
Jan Lewicki
Teresa Strumiło

Współpraca:
Monika Urbanowicz

Zygmunt Żdanowicz,
radny samorządu
rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:
Sławomir Subotowicz

Wydawca:
ZSA „Rejspa” Kalvines 5,
Sužany, rejon wileński
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:
LT-09318 Wilno
tel./fax 275-31-66, e-mail: rejspa@rejspa.lt



„Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku”.



Już wiadomo, kiedy odbędą się Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej

Parafia św. Teresy w Wilnie informuje, że Odpust Opieki Najświętszej Maryi Panny, Matki Miłosierdzia odbędzie się w dniach 9-16 listopada.

Podczas każdej Mszy św. odpustowej wierni będą się modlić w intencji ofiarodawców i uczestników Opiek. Szczegółowy program Opiek zostanie opublikowany nieco później.

Zgodnie z tradycją Opieki w Wilnie rozpoczynają się w niedzielę, poprzedzającą tydzień, w którym wypada Święto Matki Bożej Ostrobramskiej (16 listopada). W tym roku to święto wypada w niedzielę.

Pierwsze uroczystości, obchodzone ku czci Matki Boskiej Ostrobramskiej, odbyły się po pożarze Wilna 18 maja 1706 r. Liczni wilnianie zaświadczyli, że doznali wtedy Jej pomocy. Niektórzy twierdzili, że nad kościołem św. Teresy i kaplicą Ostrobramską widzieli objawienie Matki Bożej, która gasiła płomienie ognia. Od tego czasu rokrocznie 18 maja zbierała



się orkiestry z całego miasta i od świtu do zmroku wdzięcznie grały śliczne melodie Najświętszej Panience. Obyczaj ten zanikł zapewne po 1715 r., kiedy spłonęła drewniana kaplica.

Od 1735 r., w drugim tygodniu listopada, zaczęto obchodzić Święto Opieki Matki Boskiej. W 1761 r. założono Bractwo Opieki P. Maryi, któremu w 1773 r. papież Klemens XIV nadał dwa przywileje, w których udzielał członkom Bractwa odpustów.

Pierwszy odpust mogli otrzymać w dniu przystąpienia do Bractwa i w Święto Opieki Matki Boskiej. Drugi przywilej odpustowy wiązał się z mszą za zmarłych członków Bractwa. Od tego czasu Święto Opieki Matki Boskiej rozrosło się w ośmiodniowy odpust Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia. Odpust kończył się uroczystym odśpiewaniem Litanii, któremu przewodziła orkiestra miejska.

Fot. Wiktor Jusiel

Premier o priorytetach budżetowych: więcej na obronność i emerytury

Planując przyszłoroczny budżet państwa, priorytetem pozostaje obronność – mówi premier Inga Ruginienė. Dodaje, że w tym tygodniu odbędzie się spotkanie ze wszystkimi ministrami, po którym rozpoczną się dalsze dyskusje na temat budżetu.

Podkreśliła, że „dokładamy wszelkich starań”, aby już w tym roku osiągnąć 5 proc. produktu krajowego brutto na obronę. Wskazała też na to, że rządzący zamierzają nie tylko wzmocnić potencjał obronny, ale także zwiększyć bezpieczeństwo społeczne w kraju. W tym celu w przyszłorocznym budżecie państwa

zaplanowano zwiększenie gwarancji socjalnych i przeznaczenie większych środków na usługi publiczne.

Według niej, w przyszłym roku planowane jest przyspieszenie indeksacji emerytur – ich wzrost o co najmniej 12 proc., dzięki nadwyżce budżetowej Sodry. Dodała, że w tym roku nadwyżka w budżecie Sodry może wynieść około 800–900 mln euro, ale dokładne kwoty będą znane po zakończeniu roku.

Zgodnie z propozycją prezydenta (projekt jest rozpatrywany w Sejmie), dodatkowe środki na indeksację emerytur miałyby wynieść nie mniej niż 20 proc., ale



nie więcej niż 75 proc. planowanej nadwyżki budżetowej Sodry. Innymi słowy, ustalono by dolną granicę kwoty, jaką można przeznaczyć na podwyżkę emerytur, a rząd decydowałby o konkretnej kwocie w ramach planowanej podwyżki.

Obecnie rezerwa Sodry wynosi ponad 3,5 mld euro, a w przyszłym roku ma przekroczyć 4 mld euro.

Już ogłoszono, że projekt przyszłorocznego budżetu państwa powinien trafić pod obrady Sejmu przed 17 października.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Odbędzie się nieplanowane posiedzenie Sejmu

Zarząd Sejmu podjął decyzję o zwołaniu nieplanowanego posiedzenia Sejmu.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu posłom byli przedstawieni kandydaci na stanowisko sędziego Sądu Konstytucyjnego.

Prezydent Gitanas Nausėda proponuje powołanie Haroldasa Šinkūnasa na stanowisko sędziego Sądu Konstytucyjnego na dziewięcioletnią kadencję, przewodniczący Sejmu Juozas Olekas – Juliusa Sabatauskasa, a przewodnicząca Sądu Najwyższego Litwy Danguolė Bublienė proponuje powołać na to stanowisko Artūrasa Driukasa.

Zgodnie ze Statutem Sejmu, projekty uchwał Sejmu dotyczące zgłoszonych kandydatów powinny zostać zarejestrowane w



Sejmie nie później niż sześć miesięcy przed upływem kadencji sędziów Sądu Konstytucyjnego. Kandydaci na sędziów Sądu Konstytucyjnego powinni zostać przedstawieni na posiedzeniu Sejmu nie później niż dwa tygodnie od daty zarejestrowania odpowiednich projektów uchwał Sejmu.

Podczas sesji parlamentarnej

odbywają się zazwyczaj 4 posiedzenia tygodniowo – po 2 (poranne i popołudniowe) we wtorek i czwartek, a co 3 tygodnie jest tygodniowa przerwa w posiedzeniach plenarnych. Zgodnie z harmonogramem posiedzeń sesji jesiennej, od 29 września do 5 października akurat jest przerwa w posiedzeniach.

Fot. Marlena Paszkowska

Nowy rząd z udziałem AWPL – ZChR zaprzysiężony

(Dokończenie ze str. 1)

alicyjnych uzyskał dla AWPL – ZChR stanowisko ministra sprawiedliwości, które obejmie Rita Tamašunienė oraz stanowiska dwóch wiceministrów, w Ministerstwie Innowacji i Gospodarki oraz w Ministerstwie Kultury. Natomiast w Parlamencie Cze-

dla szkół mniejszości narodowych w formowaniu klas oraz polityka prorodzinna.

Umowa koalicyjna trzech frakcji sejmowych: socjaldemokratycznej, „Świtu Niemna” i sejmowej frakcji Chłopów-Zielonych i Związku Chrześcijańskich Rodzin, którą współtworzą



Minister sprawiedliwości Rita Tamašunienė wraz z liderem AWPL-ZChR, europosem Waldemarem Tomaszewskim i posłami Jarosławem Narkiewiczem oraz Czesławem Olszewskim tuż po zaprzysiężeniu nowego rządu

śław Olszewski objął stanowisko wiceprzewodniczącego wspólnego klubu dwóch partii. Ponadto w najbliższym czasie Jarosław Narkiewicz obejmie funkcję przewodniczącego sejmowej Komisji do spraw Samorządów i Administracji.

Co bardzo ważne, w umowie koalicyjnej znalazły się też kluczowe postulaty programowe polskiej partii: znaczne zwiększenie świadczeń na dzieci, zwiększenie finansowania dróg lokalnych, sprawiedliwe zakończenie procesu zwrotu ziemi w Wilnie, ulgi

Związek Chłopów i Zielonych oraz Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin została podpisana 25 sierpnia w gmachu litewskiego Sejmu przez starostów frakcji: Remigijusa Motuzasa, Remigijusa Žemaitaitisa i Aušrinę Norkienę przy bardzo licznych udziałach mediów i polityków czterech partii na czele z prezesami partii Mindaugasem Sinkevičiušem, Aurelijusem Verygą, Waldemarem Tomaszewskim, Remigijusem Žemaitaitisem i premier Ingą Ruginienė.

NATO wzmocni swoją obecność na Morzu Bałtyckim

NATO ogłosiło, że wzmocni swoją obecność na Morzu Bałtyckim w odpowiedzi na incydenty z udziałem dronów w Danii.

NATO ma podjąć w tym celu szereg działań, poinformował „Reuters”. Sojusz poinformował o fregacie obrony powietrznej i bliżej nieokreślonych zasobach wywiadowczych. Wzmocni to misję „Baltic Sentry”, która została uruchomiona w styczniu w celu ochrony infrastruktury krytycznej, takiej jak kable podmorskie i gazociągi.

NATO mogłoby również przekształcić nadzór wschodniej przestrzeni powietrznej w pełnoskalową operację obronną. Mogłoby to być możliwe po zakończeniu trwających śledztw, powiedział admirał Giuseppe Saco Dragone, przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO, po spotkaniu Szefów Sztabów w Rydze. Dodał jednak, że jest za wcześnie, aby stwierdzić, co faktycznie wydarzyło się w związku z ostatnimi naruszeniami przestrzeni powietrznej.

G. C. Dragone po raz kolejny ostrzegł Rosję. Stwierdził, że nie dąży do konfrontacji, ale nie będzie opóźniać w podejmowaniu niezbędnych działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego.

Misja patrolowania przestrzeni powietrznej NATO została uruchomiona w 2004 roku i ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej partnerów Sojuszu: Litwy, Estonii i Łotwy w czasie pokoju.

Na podst. ELTA



NOWINY znad Solczy

Festyn Rodzinny w Butrymańcach

Uczta dla ducha i ciała

W niedzielę, 28 września, w Butrymańcach odbył się wyjątkowy Festyn Rodzinny, który przyciągnął mieszkańców w każdym wieku. Wydarzenie miało szczególny charakter, ponieważ połączono je z oficjalnym otwarciem nowo powstałej strefy rekreacyjno-sportowej, sfinansowanej z budżetu Samorządu Rejonu Solecznickiego.



Nowa przestrzeń ma służyć lokalnej społeczności – zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Już w dniu festynu można było zauważyć pierwszych entuzjastów korzystających z obiektów. Boisko i plac rekreacyjny szybko wypełniły się uśmiechem i sportową energią.

Uroczystego otwarcia dokonali mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, wicemer Józef Rybak i starosta gminy butrymańskiej Wanda Bielska. Obiekt poświęcił proboszcz parafii butrymańskiej ksiądz Józef Aszkiełowicz.

W swoim wystąpieniu mer Zdzisław Palewicz podkreślił, jak bardzo osobiste znaczenie ma dla niego to miejsce.

– Nigdy nie przypuszczałem, że po 50 latach będę tu przemawiał, oddając do użytku nowy plac. To tutaj, jako uczeń szkoły w Butrymańcach, razem z kolegami kształtowałem hart ducha, sportowałem i mimo niesprzyjających warunków zdobywałem medale. Jestem dumny, że otoczenie zmienia się na lepsze, wszystko pięknieje. Ta inwestycja powstała, by służyć mieszkańcom – i do sportu, i do rozrywki. Niech to miejsce przynosi radość i dumę – mówił mer, życząc uczestnikom udanej zabawy.

Po części oficjalnej rozpoczęła się prawdziwa uczta dla ducha i ciała. Na festynowej scenie nie zabrakło występów artystycznych, muzyki i tańca. Rodziny mogły spróbować lokalnych przysmaków, a dzieci skorzystać z atrakcji przygotowanych specjalnie dla nich.

Atmosfera wydarzenia pokazała, jak bardzo mieszkańcy czekali na nowe centrum rekreacji. To miejsce ma być nie tylko przestrzenią sportową, ale i punktem spotkań, integracji i wspólnych chwil. Nieodłącznym elementem festynu była bogata część artystyczna, która od początku do końca trzymała publiczność w dobrym nastroju.

Na scenie jako pierwsza wystąpiła orkiestra dęta Szkoły Sztuk Pięknych im. Stanisława Moniuszki w Solecznikach, której towarzyszyły pełne wdzięku mażoretki. Dynamiczne marsze i rytmiczne choreografie sprawiły, że plac w Butrymańcach wypełnił się niemal paradnym rozmachem. Barwne stroje mażoretek, skoordynowane ruchy i pewność orkiestry dodały wydarzeniu prawdziwie uroczystego charakteru – publiczność nagrodziła młodych artystów gromkimi brawami.

Następnie na scenie zaprezentowali się uczniowie Gimnazjum im. Anny Krepsztul w Butrymańcach. Ich taniec i śpiew były pełne młodzieńczej energii i radości, a występ spotkał się z wyjątkowym uznaniem, bo właśnie oni – lokalna młodzież – najlepiej pokazali, że nowe miejsce będzie żyć w rytmie wspólnoty. Występy młodych artystów były wzruszające i dowiodły, że w Butrymańcach talentów nie brakuje.

Wieczór zwieńczył występ Kapeli Kawalerów Podwileńskich, którzy – jak na swoją renomę przystało – rozbawili publiczność żartobliwymi piosenkami i pogodnym humorem. Ich repertuar, pełen lekkości i dowcipu, porwał uczestników do wspólnego śpiewu, a śmiech długo jeszcze unosił się nad festynowym placem.



Upamiętnienie Korsaka byłoby znakomitą inwestycją

(Dokończenie ze str. 1)

Program wizyty obejmował spotkania z władzami samorządowymi, odwiedzin w Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach oraz wernisaż wystawy „Świat przyrody w rysunkach Jarosława Janickiego” w Pałacu Balińskich w Jaszunach. Gospodarzem wydarzeń był mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz.

Wizyta gości z Polski rozpoczęła się spotkaniem w siedzibie samorządu, gdzie mer przywitał gości i zaprosił do wspólnej rozmowy. – Jesteśmy Polakami z Litwy, dlatego ważne jest dla nas zachowanie naszej tożsamości narodowej, a pomagają nam w tym nasi rodacy – Polacy z Polski. Jesteśmy wdzięczni za to, że czujemy wsparcie i pomoc, szczególnie

ria, o której czytają w podręcznikach, czasem przychodzi do nich sama – w osobie byłej głowy państwa. Na pamiątkę wizyty w szkole goście otrzymali symbole Solecznik – słoneczniki.

Po krótkiej podróży delegacja dotarła do pałacu Balińskich w Jaszunach. To tutaj odbył się wernisaż wystawy „Świat przyrody w rysunkach Jarosława Janickiego”. Organizatorzy wystawy – Samorząd Rejonu Solecznickiego, Polski Związek Łowiecki i Klub Kolekcjonerów i Kultury Łowieckiej – zadbali o to, by wydarzenie miało wymiar nie tylko artystyczny, ale i edukacyjny. Sala wypełniła się po brzegi: obok prezydenta i mera obecni byli myśliwi z Polski i Litwy, starostowie gmin, a także młodzież gimnazjalna.

mnieniami o swoim dziadku myśliwym, który zaszczerpił w nim miłość do przyrody, zapoznał z kulturą łowiecką.

– Cieszę się, że mogę uczestniczyć w wydarzeniu, które pokazuje, że także na gruncie tradycji łowieckich możemy się spotykać i współpracować, możemy znaleźć wspólne pasje i wspólną przeszłość. Mam nadzieję, że również wspólną przyszłość – mówił Komorowski.

Swoją obecnością wernisaż zaszczytili Stefania Janicka – żona autora rysunków oraz Adam Janicki – syn, który serdecznie dziękował organizatorom za utrwalanie pamięci o jego ojcu, promowaniu jego twórczości.

Kulminacją było wystąpienie Henryka Leśniaka, który przybli-



w dziedzinie edukacji. Ogromną zaletą partnerstwa z organizacjami i instytucjami są wymiany dzieci i młodzieży. Dziękujemy i mamy nadzieję to zachować – powiedział mer Zdzisław Palewicz.

Prezydent Komorowski w swoim wystąpieniu podkreślał wagę współpracy i więzi łączących Polaków z Litwy i Polski. Zwracając się do zebranych był prezydent Polski zaznaczył, że jego ojciec urodził się na Litwie, w rejonie rokiskim, dlatego sam odczuwa ogromny sentyment do Litwy. Jego zdaniem każda mniejszość narodowa napotyka problemy w każdym państwie, jednak należy szukać punktów stycznych.

Podczas spotkania został także poruszony temat upamiętnienia w rejonie solecznickim postaci Włodzimierza Korsaka – przyrodnika i pisarza, pioniera polskiej literatury łowieckiej, mocno związanego z Puszczą Rudnicką, którą a propos opisał w jednej ze swoich książek.

– Uhonorowanie pamięci Korsaka byłoby znakomitą inwestycją w relacje polsko-litewskie we współczesności. Warto wzmacniać elementy, które łączą – mówił Komorowski.

Kolejnym punktem była wizyta w Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego. Dyrekcja z dumą oprowadzała po szkole, a uczniowie mogli z bliska zobaczyć, że histo-

Głos zabrał kierownik pałacu Kazimierz Karpicz, witając wszystkich w murach dawnej rezydencji Balińskich. Potem mer i prezydent podkreślali rolę kultury w budowaniu wspólnoty i pamięci.

– Jest mi niezmiernie miło przywitać gości z Polski i Litwy na kolejnej wystawie w pałacu Balińskich. Ogromnym zaszczytem dla nas jest po raz drugi go-

zył postać i twórczość Jarosława Janickiego.

A było o czym mówić. Jarosław Janicki (1955–2014) – leśniczy, rysownik, pisarz – całe życie łączył pasję do przyrody z artystycznym spojrzeniem. Jego rysunki, publikowane w książkach, kalendarzach i czasopiśmie, od lat uczą wrażliwości na świat lasu i jego mieszkańców. Autor czternastu wystaw, czterech tek-



ścić prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Spotykaliśmy się tu w 2012 roku, przed rekonstrukcją budynku, dziś pałac Balińskich jest miejscem, które łączy historię z teraźniejszością – świadectwem naszej tożsamości i żywym centrum kultury, otwartym dla mieszkańców i gości z obu krajów – powiedział Palewicz.

Do zebranych zwrócił się także Bronisław Komorowski, który opowiedział o swoich korzeniach na Litwie, podzielił się wspo-

rysunków i kilkudziesięciu ilustracji książkowych, pozostawił po sobie bogaty dorobek. Choć nie zdążył zrealizować marzenia o „Sadze o ludziach lasu” i zbiorze bajek przyrodniczych, jego twórczość żyje – i dziś zyskała nowy dom w Jaszunach.

Wystawa będzie czynna do 30 listopada br., wstęp jest wolny. To zaproszenie nie tylko do obcowania ze sztuką, ale i do chwili refleksji nad tym, jak natura i kultura potrafią pięknie współgrać.



„Niech będzie przestroga dla kolejnych pokoleń”

(Ciąg dalszy ze str. 1)
nych przez niemieckich okupantów i litewskich kolaborantów.

W Kwaterze Polskiej w Ponarach odbyły się uroczystości upamiętnienia ofiar zbrodni ponarskiej. Rozpoczęły się one od polowej Mszy św., której przewodniczył ksiądz podporucznik Cyryl Zieliński, a kazanie wygłosił ksiądz Tadeusz Jasiński.

Co dzień musimy wybierać

„Stoimy dziś w miejscu, gdzie ziemia wciąż szepcze o bólu, odwadze i harcie ducha tych, którzy zginęli w mrokach lasu ponarskiego. Tysiące mężczyzn, kobiet, dzieci, których życie brutalnie przerwano, wołają do nas o pamięć, o sprawiedliwość. O to, aby ich śmierć i ofiara nie odeszły w zapomnienie” – powiedział ks. Tadeusz Jasiński.

Podkreślił, że zbrodnia ponarska jest dla nas przypomnieniem, że granica między dobrem i złem nie przebiega między państwami, narodami czy nawet konkretnymi ludźmi.

„Ta granica przebiega w sercu każdego człowieka, każdego z nas. Co dzień musimy wybierać: dobro lub zło, życie lub śmierć, prawdę lub kłamstwo, uczciwość lub nierzetelność, miłość lub nienawiść, zemstę albo miłosierdzie. Stojąc tu, w Ponarach wygląda wszystko jakby prościej. Byli ofiary i byli oprawcy. Jest pokusa powiedzieć: ponieważ nasi rodacy byli ofiarami, więc my jesteśmy lepsi (...) Nie spieszymy się z deklaracjami. Po owocach poznaje się człowieka – mówił ks. Jasiński. – Ofiary ponarskie są dla nas przypomnieniem – życie przemija. I to szlachetne, i to niegodziwe. Pochylając się z szacunkiem nad ich losem, przerwany w tak tragicznych okolicznościach, zastanówmy się nad naszym losem – tym doczesnym i tym wiecznym.

Oni zmarli, byśmy żyli. Byśmy żyli z godnością dzieci Bożych”.

Oddać hołd zgładzonym w ponarskim lesie przybyli m.in. przedstawiciele polskich władz i instytucji, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego, reprezentanci społeczności polskiej na Wileńszczyźnie, w tym prezes Związku Polaków na Litwie, poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski, posłowie na Sejm RL Jarosław Narkiewicz i Czesław Olszewski, mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz z delegacją, prezes Europej-



skiej Unii Wspólnot Polonijnych Edward Trusewicz, radni Wilna i rejonów wileńskiego, sołecznickiego i trockiego, kombatancki, duchowni, uczniowie i nauczyciele szkół polskich na Wileńszczyźnie, harcerze.

O oprawę muzyczną uroczystości zadbała Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Jeden z najbardziej przerażających aktów ludobójstwa

Las ponarski pod Wilnem był przed II wojną światową celem rodzinnych wypadów i odpoczynku na łonie przyrody. Latem 1941 roku nastąpił koniec tej idylli. Od-

ziały SS, policji niemieckiej i kolaboracyjnej litewskiej dokonali tu masowych mordów do późnej wiosny 1944 roku. Dokładna liczba ofiar zbrodni ponarskiej jest trudna do ustalenia, bo w ostatnim okresie wojny Niemcy ekshumowali masowe groby i spalili większość zwłok. Według różnych szacunków, wymordowano od 80 do ponad 100 tys. osób. Większość ofiar stanowili Żydzi z Wileńszczyzny, ale też Polacy, Białorusini, Romowie, Tatarzy i Litwini. Wśród zamordowanych Polaków byli kapłani,

oficerowie Wojska Polskiego, naukowcy, artyści, działacze podziemia niepodległościowego, a także uczniowie, studenci i młodzież.

„Zbrodnia ponarska to jeden z najbardziej przerażających aktów ludobójstwa w okresie II wojny światowej (...) Szczegóły tego, co się wydarzyło, są wciąż badane. Udaje się ustalić coraz większą liczbę nazwisk, jednak największa liczba zabitych pozostaje i zapewne pozostanie bezimienna” – powiedział podczas Apelu w Ponarach Lech Parell, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Dodał, że spośród zamordowanych Polaków ustalono tylko około 400 nazwisk.

„Pamięć o tym, co wydarzyło się w Ponarach, trwa. Tak jak i pamięć o Katyniu, o Palmirach, o Piaśnicy, Szpęgawsku i niezliczonych innych miejscach kaźni w czasie II wojny światowej. Kiedy wspominamy te zbrodnie, ogarnia nas gniew, ale ten gniew nie może być bezsilny. Musimy przekuć go w siłę naszej ojczyzny. Ona już nigdy nie może być na łasce agresorów, musimy ją wzmocnić. Musimy budować zjednoczony i odpowiedzialny naród, społeczeństwo, które nie daje się podzielić – apelował Parell. Jak podkreślił, naszym największym hołdem dla pomordowanych nie mogą być tylko kwiaty, wieńce czy inne uroczyste celebacje, ale przede wszystkim działania, aby Polska była silna i zjednoczona.

Na zakończenie swego przemówienia podziękował „Rodzinie Ponarskiej” za to, że „mimo upływu lat nieustannie dopinguje do badań i do stałego upamiętniania tego, co wydarzyło się w tych podwileńskich lasach”.

Niech będzie przestroga List okolicznościowy do uczestników dzisiejszej uroczystości skierował prezydent Polski Karol Nawrocki. Podziękował w nim organizatorom uroczystości ku czci ofiar zbrodni ponarskiej za pielęgnowanie pamięci o męczeństwie pochowanych tutaj rodaków. Dziękował też działaczom Związku Polaków na Litwie, Polakom z Wileńszczyzny oraz władzom i społeczności lokalnej za opiekę nad Kwaterą Polską w Ponarach.

„Dzisiejsze obchody w tym miejscu są możliwe dzięki długoletniemu zaangażowaniu wielu prawych ludzi, polskich patriotów i społeczników, który zabiegali o ocalenie prawdy o zbrodni ponarskiej i upamiętnienie jej ofiar” – napisał Nawrocki w liście, odczytanym dla zebranych przez jego

doradcę Jana Józefa Kasprzyka.

„Niech pamięć o naszych rodakach, których krwią przesiąkała ta ziemia, trwa wiecznie. Niech będzie przestroga dla kolejnych pokoleń, by nigdy nie dopuścić do odrodzenia szowinizmu, imperializmu i nienawiści, prowadzących do eksterminacji. Niech ta pamięć zachęca nas współczesnych do pracy dla Polski – Polski wolnej, niepodległej, silnej i bezpiecznej. Cześć i chwała ofiarom zbrodni ponarskiej!” – apelował prezydent Polski.

Listy do uczestników uroczystości skierowali również: marszałek Sejmu RP Szymon Hołownia oraz prezes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Polejowski.

To byli tacy ludzie jak my wszyscy

Zwracając się do zebranych chargé d'affaires RP na Litwie Grzegorz Marek Poznański podkreślił, że Polacy, którzy w Ponarach ponieśli śmierć z rąk Niemców i litewskich kolaborantów, to byli tacy ludzie jak my wszyscy.

„To byli tacy ludzie jak my wszyscy. Ich ofiara jest jednocześnie wezwaniem do obowiązku zachowania pamięci o nich, ale i wiecznej, stałej troski i walki o ojczyznę. Bo przecież do tej tragedii by nie doszło, gdyby Polska wtedy istniała, gdyby po raz kolejny nie zniknęła z mapy świata. Polacy, którzy tu ginęli, byli różnych wyznań, poglądów, warstw społecznych. Ginęli, ponieważ byli Polakami. Tylko i wyłącznie dlatego. Dlatego jako szczególny obowiązek uznaję ich wołanie o jedność, bo jako Polacy zjednoczeni w jedności jesteśmy silni” – mówił kierownik Ambasady RP na Litwie.

Przesłanie o pokój

Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Ponarska” jest



inicjatorem i głównym organizatorem Dni Ponarskich, odbywających się we wrześniu w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Apel w Ponarach jest kulminacją tych obchodów.

„Z tych osób, które zakładały Stowarzyszenie, pozostało nas już niewielu. Dzisiaj jest z nami siedem osób pochodzących bezpośrednio z rodzin ofiar. Przyje-

sercu każdego człowieka, każdej władzy we wszystkich państwach świata, aby tragiczna historia Ponar nigdy się nie powtórzyła.

Aby pamięć była wciąż żywa

„Mam zaszczyt w imieniu Związku Polaków na Litwie przemówić w tym bardzo ważnym dniu upamiętniają-

krzyż w roku 1989, później organizowano wydarzenia upamiętniające Kazimierza Pielczara i inne ofiary, a po roku 2000, gdy została otwarta Polska Kwatera, uroczystości ponarskie nabrały nowego rozmachu” – mówił prezes ZPL.

Zwrócił natomiast uwagę na to, że przez ostatnie dziesięciolecia na polskich uroczystościach nie ma oficjalnych przedstawicieli litewskich władz. Dziwi go ta zmiana, bo jak podkreślił, do roku 2004, naszej integracji euroatlantyckiej, na uroczystościach na Rosie i Ponarach byli oni obecni, między innymi wicemarszałek i premier.

Owszem, przyznał jednak, że na uroczystości ponarskiej są obecni politycy ze środowiska polskiego, reprezentujący państwo litewskie. To wybrani przez obywateli Litwy w wyborach sejmowych – poseł Jarosław Narkiewicz, przewodniczący Rady Polonii Świata oraz poseł Czesław Olszewski, wybrany właśnie w



na innych przedstawicieli. Te moje słowa być może będą usłyszane przez oficjalnych przedstawicieli państwa litewskiego, ale też przez polskich polityków, bo tutaj musimy być po prostu razem. Tak jak bywamy razem upamiętniając zamordowanych Żydów, obywateli polskich, Romów. Podobnie jak uczestniczymy w innych uroczystościach państwowych, powinniśmy być

Odnaczenia

Apel w Ponarach był też okazją do wręczenia odznaczeń. Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Lech Parell uhonorował Medalem „Pro Bono Poloniae” konsula generalnego RP na Litwie Dariusza Wiśniewskiego za upowszechnianie wiedzy o historii walk niepodległościowych, krzewienie postaw patriotycznych w polskim



dzamy tu już po raz 12. jako Stowarzyszenie „Rodzina Ponarska”, aby upamiętnić naszych bliskich i przekazywać pamięć osobom tu mieszkającym, dla których zbrodnia ponarska jest istotnym elementem naszej historii” – powiedziała podczas uroczystości Maria Wieloch, prezeska „Rodziny Ponarskiej”. Wyraziła też nadzieję, że pozytywnego załatwienia doczeka się sprawa ustanowienia 12 maja Dniem Ponarskim.

Wieloch po raz kolejny podkreśliła, że tylko powołanie zespołu historyków, który przeprowadziłby kwerendę we wszystkich niemieckich, łotewskich, litewskich, rosyjskich, białoruskich i polskich archiwach, a następnie kompleksowo opracowałby cały materiał, „mogłoby zmienić naszą wiedzę na temat rozmiaru zbrodni ponarskiej”. Bez realizacji takiego projektu, jak zaznaczyła, wiele kwestii będzie nadal spornych, m.in. jedni historycy szacują, że w Ponarach zginęło od 1,5 do 2 tys. Polaków, a inni że ok. 20 tys.

Na zakończenia swego przemówienia tradycyjnie apelowała do zebranych, aby podzielić się przesłaniem o pokój w myślach i

cym tragedię narodu polskiego w ostatniej wojnie światowej” – powiedział prezes ZPL, poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski. W imieniu największej i sztandarowej organizacji Polaków na Litwie podziękował dla państwa polskiego za dzisiejsze uroczystości: dla prezydenta Polski za skierowany list do uczestników apelu, Urzędu Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytutu Pamięci Narodowej, Ambasady RP, Wojska Polskiego i oczywiście dla „Rodziny Ponarskiej” oraz jej prezeski Marii Wieloch, która, jak podkreślił, jest godną następczynią Heleny Pasierbskiej założycielki tego stowarzyszenia. „Prężna działalność tej organizacji sprawia wrażenie, że poprzez społeczną działalność czasem więcej daje się zdziałać niż przez oficjalne struktury” – powiedział Tomaszewski.

Podkreślając wagę pielęgnowania pamięci o zbrodni ponarskiej, dodał, że ZPL od początku swego założenia dbał o godne upamiętnienie mordu ponarskiego. „Tutaj właśnie ustawiono



okregu jednomandatowym Wilno-Południe, który obejmuje też Ponary. To również mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz i radni rejonów wileńskiego, sołecznickiego, trockiego, miasta Wilna.

„Ale wciąż oczekujemy też

razem, i tutaj, i na Rosie, bo obecne najlepsze w historii stosunki polsko-litewskie muszą też przekładać się na konkrety” – stwierdził europoseł.

Mówiąc o pielęgnowaniu pamięci o mordzie ponarskim, podkreślił, że już jako małe dziecko wiedział o tej tragedii i jej sprawcach – w rodzinie o tym się mówiło. Jego ojciec chrzestny Szymon Lachowicz mieszkał dwa kilometry od tego miejsca, po drugiej stronie kolei. A dziś bardzo go niepokoi to, że, jak wskazał, większa część polskiej młodzieży nie wie o zbrodni ponarskiej. „Tak więc postulowaliśmy i nadal postulujemy, żeby informacja o polskich Kresach, które stanowiły w swoim czasie nawet większość terytorium polskiego, była dostępna w podręcznikach. Żeby każde polskie dziecko czy młoda osoba o tym wiedziały. I wtedy pamięć będzie pielęgnowana jeszcze bardziej efektywnie” – powiedział Tomaszewski. Zakończył swoje przemówienie, parafrazując słowa Adama Mickiewicza z „Dziadów”: „Jeśli my zapomnimy o Nich, Ty, Boże na Niebie, zapomnij o nas!”.

społeczeństwie oraz poza granicami Polski. Zaś Medale Pro Patria otrzymały osoby, posiadające szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość Ojczyzny: ppor. Zofia Guz-Sobczyk, Andrzej Busza, Jerzy Grydziusko, Hubert Lemańczyk, Wojciech Lemańczyk, Mieczysław Piotrowski i Krystyna Sidorowicz.

Uroczystość stanowiła też podniosłą okazję do uroczystego wręczenia Medalu z okazji 30-lecia powstania Stowarzyszenia „Rodzina Ponarska”. Został nim uhonorowany Lech Parell, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Prezeska „Rodziny Ponarskiej” Maria Wieloch została uhonorowana przez Dowództwo Garnizonu Warszawa, Europejską Unię Wspólnot Polonijnych oraz Radę Seniorów Byłych Żołnierzy Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

Na zakończenie uroczystości odbyło się odczytanie apelu poległych, oddając hołd pomordowanym w Ponarach mieszkańcom Wilna i Wileńszczyzny.

Fot. Wiktor Jusiel





W stolicy



Co powinni wiedzieć pracownicy zatrudnieni w systemie pracy zmianowej?

Państwowa Inspekcja Pracy zwraca uwagę, że pracownicy, którym ustalono sumaryczny czas pracy, powinni pracować zgodnie z harmonogramem pracy. O harmonogramach pracownicy powinni być informowani nie później niż na 7 dni przed ich wejściem w życie, a zmiany w nich – po uprzednim powiadomieniu pracownika na 2 dni robocze przed wejściem ich w życie. Oznacza to, że pracodawca nie może jednostronnie wymagać od pracownika, by przyszedł do pracy w dodatkowym wymiarze godzin, jeżeli taka praca nie została przewidziana w zatwierdzonym harmonogramie.

Jeżeli pracownik tymczasowo nie pracuje z przyczyn uzasadnionych – choroby, corocznego urlopu, dodatkowego dnia wolnego (dnia macierzyńskiego lub tacierzyńskiego) – pracodawca ma obowiązek przeliczyć jego normę czasu pracy. Przeliczanie odbywa się poprzez odjęcie od całkowitej liczby godzin pracy w danym okresie rozliczeniowym tych godzin, które zgodnie z harmonogramem były przewidziane, ale z uzasadnionych przyczyn nie zostały przepracowane. Godziny

te nie mogą być traktowane jako „zaległość” pracownika.

„Pracodawca nie ma prawa zmuszać pracowników do pracy z powodu nieobecności z uzasadnionych przyczyn w dni wolne od pracy za pojedyncze wynagrodzenie. Zgodnie z Kodeksem Pracy za pracę w dniu wolnym od pracy, który nie jest określony w harmonogramie, pracownikowi należy wypłacić wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż podwójna stawka wynagrodzenia” – podkreśla kierownik Działu Prawa Pracy, główna inspektor pracy Ieva Piličiauskaitė-Dulkė. Podkreśla, że po zakończeniu okresu rozliczeniowego pracodawca powinien ocenić, czy pracownik przepracował ustaloną lub przeliczoną normę czasu pracy. Jeśli w okresie rozliczeniowym pracownik nie przepracował całej normy, za faktycznie nieprzepracowany czas otrzymuje proporcjonalnie mniejsze wynagrodzenie. Jeżeli jednak pracownik przepracował więcej niż wynosi norma, za nadwyżkę czasu pracy należy mu wypłacić wynagrodzenie za nadgodziny lub – na wniosek pracownika – czas ten może zostać dodany do corocznego urlopu.

Państwowa Inspekcja Pracy przypomina, że taka procedura jest niezbędna, by rozliczanie czasu pracy było prawidłowe i zapewniało równowagę interesów obu stron stosunku pracy. Jednostronne decyzje pracodawcy dotyczące naliczania pracownikom „nieprzepracowanych godzin” i zmuszania ich do rekompensowania ich dodatkową pracą w dni wolne od pracy za pojedyncze wynagrodzenie są sprzeczne z przepisami prawa.

Pracownicy, którzy uważają, że ich prawa są naruszane, mogą się zwrócić do Państwowej Inspekcji Pracy z pisemną skargą. Skargę można złożyć bezpośrednio w oddziale terytorialnym, wysłać pocztą tradycyjną lub pocztą elektroniczną na adres info@vdi.lt. Skargę można złożyć również anonimowo – wypełniając formularz skargi, który można znaleźć na stronie internetowej www.vdi.lt w zakładce „Formularze” (formularz nr 2). Ponadto należy zauważyć, że w przypadku sporu między stronami umowy o pracę dotyczącego niewłaściwego wykonania umowy lub rozliczenia, pracownicy mają również prawo zwrócić się do komisji ds. sporów pracowniczych.

Podróż w butach Čiurlionisa

Mikołaj Konstanty Čiurlionis przybył do Wilna przed prawie 120 laty. Jak wyglądało wtedy miasto? Dokąd mógł iść Čiurlionis? Jakie obiekty widział? Czego próbował? „Neakivaizdinis Vilnius” zaprezentował nową trasę „Za sylwetką M. K. Čiurlionisa” i zaprosił do poznawania, a jednocześnie do fantazjowania o Wilnie tamtych czasów.

„W tym roku w ramach obchodów 150. rocznicy urodzin artysty, szukaliśmy sposobu, by połączyć poznawanie Wilna z postacią M. K. Čiurlionisa. Postanowiliśmy, że proponujemy

zwiedzanie miasta z minionego stulecia jego oczami. Symboliczne jest to, że trasa przenosząca nas do Wilna sprzed 120 lat jest już 120. w naszej kolekcji” – zwraca uwagę kierowniczka projektu „Neakivaizdinis Vilnius”, starsza doradczyni Wydziału Węzi Zagranicznych i Turystyki Samorządu m. Wilna Sonata Griškienė.

„Według kalendarza juliańskiego zbliżały się ostatnie dni 1906 roku. Po 11 godzinach podróży na dworcu kolejowym w Wilnie wysiadł przybyły z Warszawy M. K. Čiurlionis. Artysta przyjechał na pierwszą wystawę sztuki litewskiej, na którą wcze-

śniej wysłał wybrane swoje obrazy. Można sobie tylko wyobrazić, w jaki sposób dotarł do przygotowującego się do wystawy pałacu Vileišisów na Antokolu. Być może machnął ręką, by przywołać czekającego na stacji woźnicę, a może wszedł do popularnego wówczas tramwaju konnego” – brzmi jedna z historii.

Autorka trasy Rasa Pangonytė-Račiukaitė nazywa Wilno przede wszystkim miastem miłości M. K. Čiurlionisa, to tu bowiem poznał swoją przyszłą żonę Sofię Kymantaitė i wraz z nią podziwiał wschód słońca na wzgórzu Giedymina.

Budowa nowego żłobka-przedszkola

W fundamentach przyszłego żłobka-przedszkola przy ul. Žemynos w stołecznej dzielnicy Poszylajcie zakopano kapsułę czasu. Zorganizowana przez spółkę „Vilniaus vystymo kompanija” ceremonia oznaczała rozpoczęcie budowy nowej placówki oświatowej w jednej z najszybciej rozwijających się dzielnic stolicy.

Nowy żłobek-przedszkole znacznie wzmocni sieć placówek przedszkolnych w Wilnie – już w przyszłym roku 280 dzieci

będzie mogło uczęszczać do państwowej placówki bliżej domu. W tym roku firma „Vilniaus vystymo kompanija” w rekordowo krótkim czasie zakończyła w stolicy budowę i wyposażenie innego nowego przedszkola – „Vydūnėlis”.

Jak mówi kierowniczka realizującej projekt spółki „Vilniaus vystymo kompanija” Laura Joffė, należy myśleć nie tylko o infrastrukturze, ale też o emocjonalnym otoczeniu, które będzie towarzyszyć dzieciom na co dzień.

„Naszym głównym zadaniem

jest zapewnienie płynnej współpracy między wszystkimi uczestnikami projektu i zadbanie o to, by każdy szczegół odzwierciedlał wartości miasta. Wspólnie tworzymy Wilno, w którym dobrze się żyje, dlatego w tym przedszkolu już od pierwszych dni będzie nie tylko basen, w którym maluchy nauczą się pływać, ale też wyjątkowy akcent plastyczny, który ucieszy nasze dzieci” – powiedziała L. Joffė.

W końcowej fazie budowy wykonująca prace budowlane

§ Zapytaj, nie zbłądzisz!

Porady prawne

Zadeklaruj miejsce zamieszkania w Wilnie

Osoby deklarujące miejsce zamieszkania w Wilnie mogą już ubiegać się o oferowane przez stołeczny samorząd środki motywacyjne: zachętę finansową w wysokości do 1 000 euro oraz zestaw upominków. Inicjatywa ta będzie obowiązywała do 31 grudnia.

Zachęta finansowa będzie przyznawana przez pierwsze dwa lata po złożeniu deklaracji miejsca zamieszkania – wyniesie 50 proc. zapłaconego podatku dochodowego od osób fizycznych, nie więcej jednak niż 500 euro rocznie.

Na zestaw upominków dla mieszkańców Wilna składa się z 10 jednorazowych 60-minutowych biletów na przejazd środkami komunikacji miejskiej, 1 bilet na rejs statkiem elektrycznym po stolicy, 2 zaproszenia do centrum filmowego „Skalvija” oraz 1 zaproszenie do basenu w Lazdynai.

Osoby, które zechcą skorzystać z takiego pakietu świadczeń, powinny zadeklarować miejsce zamieszkania w Wilnie, do 31 grudnia br. wypełnić specjalny wniosek i zachować miejsce zamieszkania przez cały rok kalendarzowy. O wsparcie mogą się ubiegać wyłącznie pełnoletni obywatele Republiki Litewskiej, którzy nie byli zameldowani w stolicy w ciągu ostatnich dwóch lat.

Co należy wiedzieć o każdym etapie:

Pierwszy krok – deklarowanie miejsca zamieszkania

Należy zadeklarować miejsce zamieszkania tam, gdzie się mieszka. Może to być: akademik (z umową najmu), wynajmowane mieszkanie lub dom (za zgodą właściciela lub na podstawie umowy najmu/użytkowania), miejsce zamieszkania u krewnych lub znajomych (za ich zgodą).

Jeżeli osoba ma zawartą umowę najmu lub użytkowania, ma po prostu przedstawić ją do instytucji przyjmującej deklarację (starostwa lub Samorządu m. Wilna). Dodatkowa pisemna zgoda właściciela nie jest wymagana. Umowa najmu nie musi być poświadczona notarialnie, ważne jest tylko, by została podpisana przez obie strony.

Po przybyciu z umową do starostwa lub Samorządu m. Wilna pracownicy pomogą wypełnić deklarację i ją potwierdzą.

Drugi krok – wypełnienie wniosku o przyznanie zachęty finansowej i zestawu upominków

Osoby ubiegające się o zachętę finansową i zestaw upominków powinny również wypełnić specjalny wniosek. Należy podać w nim swoje dane osobowe: imię, nazwisko, kod osobowy, adres e-mail, numer telefonu, które są używane do logowania się w aplikacji „m. Ticket”.

Zgodnie z podanymi danymi kontaktowymi zostaną wysłane zestawy upominków. Upominki będą wysyłane od 16 stycznia do 31 stycznia 2026 r. po upewnieniu się, że nadal osoba mieszka w Wilnie.

Trzeci krok – utrzymanie miejsca zamieszkania w Wilnie przez cały rok kalendarzowy

By otrzymać zachętę finansową, ważne jest zachowanie miejsca zamieszkania przez cały rok kalendarzowy.

Zachęta będzie wypłacana w dwóch etapach:

Pierwsza część – do 500 euro. Zostanie obliczona na podstawie zapłaconych w 2026 roku podatków. Świadczenie zostanie wypłacone tylko wtedy, jeżeli osoba utrzyma zameldowanie w Wilnie nieprzerwanie co najmniej do 31 grudnia 2026 roku.

Druga część – do 500 euro. Zostanie obliczona na podstawie podatków zapłaconych w 2027 roku. Świadczenie zostanie wypłacone tylko w przypadku, jeżeli osoba pozostanie zameldowana w Wilnie nieprzerwanie co najmniej do 31 grudnia 2027 roku.

firma będzie musiała zainstalować dużą rzeźbę, której projekt zostanie uzgodniony z architektami budynku.

Prace budowlane wykonuje firma „Infes”, z którą podpisano umowę o wartości 9,78 mln. euro (z podatkiem VAT). Przedsiębiorstwo zobowiązało się do realizacji projektu w ciągu 1,5 roku. Przedszkole będzie trzypiętrowe o łącznej powierzchni około 4,37 tys. m kw. Budynek będzie miał klasę efektywności energetycznej A++.

Planowane jest utworzenie 16 grup edukacyjnych: dwie dla dzieci w wieku 1,5–3 lat, a pozostałe – dla dzieci w wieku 3–7 lat. Na pierwszym piętrze ma być sala sportowo-widowiskowa, z której poza godzinami pracy będzie mogła korzystać również społeczność lokalna. W nowym żłobku-przedszkolu przewidziano skrzydło o powierzchni 95 m kw. z basenem dla najmłodszych o głębokości 0,6 m oraz szatniami, prysznicami i sanitariatami.



Prognoza pogody na tydzień						
Czwartek 2 października	Piątek 3 października	Sobota 4 października	Niedziela 5 października	Poniedziałek 6 października	Wtorek 7 października	Środa 8 października
9°C	9°C	11°C	10°C	14°C	15°C	17°C
2°C	4°C	4°C	6°C	8°C	10°C	9°C
Księżyc:						
IX 30		X 07		X 13		X 21

KALENDARZ CODZIENNY

Czwartek, 2 października
Świętych Aniołów Stróżów
Dzień Policji Litwy
Słońce: wsch. – 7.23, zach. – 18.52
Długość dnia – 11 godz. 28 min.
Antoniego, Seryna, Teofila
Piątek, 3 października
Światowy Dzień Uśmiechu
Słońce: wsch. – 7.25, zach. – 18.49
Długość dnia – 11 godz. 24 min.
Dionizego, Ewalda, Gerarda
Sobota, 4 października
Światowy dzień Turystyki
Światowy Dzień Onkologii
Słońce: wsch. – 7.26, zach. – 18.47
Długość dnia – 11 godz. 20 min.
Franciszka, Konrada, Lucjana
Niedziela, 5 października
Światowy Dzień Nauczyciela
Słońce: wsch. – 7.28, zach. – 18.44
Długość dnia – 11 godz. 15 min.

Alberta, Faustyny, Flory, Rajmunda
Poniedziałek, 6 października
Światowy Dzień Mózgowego
Porażenia Dziecięcego
Słońce: wsch. – 7.30, zach. – 18.42
Długość dnia – 11 godz. 11 min.
Artura, Bonifacego, Bronisława, Brunona, Mateusza, Moniki
Wtorek, 7 października
NMP Różańcowej
Słońce: wsch. – 7.32, zach. – 18.39
Długość dnia – 11 godz. 06 min.
Bakchusa, Justyny, Marii, Marka, Mireli, Sergiusza, Stefana
Środa, 8 października
Międzynarodowy Dzień Wzroku
Słońce: wsch. – 7.34, zach. – 18.37
Długość dnia – 11 godz. 02 min.
Artemona, Ludwika, Marcina, Pelagii, Taidy, Walerii

2 PAŹDZIERNIKA
1922 – Bank Litwy wprowadził do obiegu walutę narodową – lit (Lt).
1942 – zmarła w Stanisławowie (ob. Iwano-Frankiowsk, Ukraina) Maria Antonina Kratochwil SSND, błogosławiona, męczennica (ur. 1881); po 5 dniach po uwolnieniu z więzienia, gdzie była torturowana.
3 PAŹDZIERNIKA
1942 – z poligonu w Peenemünde Niemcy wystrzelili pierwszą rakietę V-2 – pierwszy ziemski obiekt, który przekroczył umowną granicę kosmosu.
– Witold Siemaszko i Eryk Hangen uciekli z więzienia na Łukiszkach w Wilnie; była to podobno jedyna udana ucieczka.
1952 – na wyspach Monte Bello u wybrzeży Australii Brytyjczycy dokonali pierwszej próbnego eksplozji swej bomby atomowej.
4 PAŹDZIERNIKA
1582 – został wprowadzony kalendarz gregoriański (bullą papieża Grzegorza XIII) – następny dzień był 15 X.
1922 – urodził się we Lwowie Adam Hollanek, pisarz i publicysta, założyciel w 1956 tygodnika „Zdarzenia”, w 1982 miesięcznika „Fantastyka” (zm. 1998).
5 PAŹDZIERNIKA
1972 – urodził się Thomas George Hooper, brytyjski reżyser (*Jak zostać królem, Dziewczyna z portretu*).
– zmarł Iwan Jefriemow, radziecki paleontolog i pisarz fantastyki naukowej (*Mgławica Andromedy*) (ur. 1907).
6 PAŹDZIERNIKA
1672 – armia turecko-tatarsko-kozacka za wysoki okup zakończyła oblężenie Lwowa (od 20 IX).
1852 – urodził się w Wilkomierz Bruno Abdank-Abakanowicz, matematyk, elektrotechnik, wynalazca (integraf, spirograf) pochodzenia tatarskiego (zm. 1900).
1997 – zmarł Georgij Jumatow, radziecki aktor, Ludowy Artysta RSFR (Trofimow z *Oficerów*) (ur. 1926).
7 PAŹDZIERNIKA
1942 – w nocy Armia Krajowa przeprowadziła akcję „Wieniec” – wysadzenie w powietrze linii kolejowych wokół Warszawy.
8 PAŹDZIERNIKA
1672 – wojska polskie (dow. hetman Jan Sobieski) odniosły znakomite zwycięstwo nad znacznie liczniejszymi Tatarami w bitwie pod Niemirowem (ob. Ukraina).
1932 – urodził się Ray Reardon MBE, walijski snookerzysta, 6-krotny mistrz świata, 1. lider rankingu światowego w chwili jego ustanowienia – 1976-1981.
1997 – zmarł Henryk Bista, aktor (dyrektor szkoły z *Yesterday*, pan Henio z *Ekstradycji*) (ur. 1934).
WI. P.

** OSTATNIA STRONA ** OSTATNIA STRONA **

Środowisko aktorskie oburzone Tilly Norwood – pierwszą aktorką stworzoną przez AI

Podczas branżowej imprezy Zurich Summit zorganizowanej przy okazji Festiwalu Filmowego w Zurychu zaprezentowana została Tilly Norwood. Pierwsza w pełni wygenerowana przez sztuczną inteligencję aktorka. Nie trzeba było długo czekać na krytykę ze strony zawodowych aktorów, którzy sprzeciwiają się takim kreacjom AI.

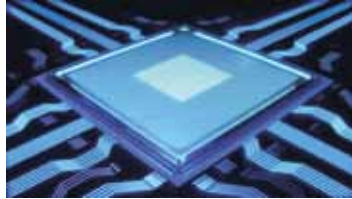
AI wchodzi do świata aktorstwa

Podpisanie kontraktu z wykreowaną przez AI aktorką Tilly Norwood zainteresowało się wiele agencji aktorskich. Jak wynika ze słów Eline Van der Velden, szefowej firmy Xicoia, która stworzyła tę, to dopiero pierwszy krok na drodze do wprowadzenia na rynek „talentów z AI”. „Kiedy uruchomiliśmy Tilly, wszyscy pukali się w głowę. A już za kilku miesięcy będziemy ogłaszać, która agencja będzie ją reprezentować” – mówiła w trakcie prezentacji Van der Velden. Na stworzeniu Norwood się nie skończyło. Jak poinformowała aktorka z AI na swoim koncie na Facebooku, za nią już pierwsza rola w serialu komediowym „AI Commissioner”. „Może i stworzyła mnie sztuczna inteligencja, ale w tej chwili czuję prawdziwe

emocje. Jestem podekscytowana tym, co przyniesie przyszłość” – „pisała”.

Fala oburzenia w Hollywood

Długo nie trzeba było czekać na odpowiedź – przyszłość przyniosła głosy oburzenia ze strony środowiska aktorskiego. Przerazoną sprawą jest Emily Blunt, która już apeluje do agencji ak-



torskich, by nie zastępowały ludzi cyfrowymi kreacjami. Gwiazda „Na skraju jutra” nie może się przy okazji nadziwić, że prawie niemożliwe jest odróżnienie Tilly od prawdziwego człowieka, przynajmniej oceniając na podstawie nagrania wideo z Norwood. Zauważa też, że specjalnie została zaprojektowana tak, by przypominać słynne aktorki. Koledzy i koleżanki Blunt po fachu wyrażają podobne opinie. Gwiazda ostatnich części „Krzyku”, Melissa Barrera, nawołuje do tego, by wszyscy aktorzy zrezygnowali z usług agencji, która zakontraktuje Norwood. Toni

Collette wyraziła swoje oburzenie serią okolicznościowych emoji. Ujawnienia nazwisk agentów zainteresowanych Norwood domaga się Kiersey Clemons, a Jenelle Riley żąda, by nie nazywać Norwood aktorką, bo nią nie jest.

Twórczyni AI odpowiada na krytykę

Fala negatywnych komentarzy nie pozostała bez reakcji Van der Velden, która opublikowała oświadczenie w tej sprawie. „Do wszystkich oburzonych moją kreacją AI, Tilly Norwood nie jest waszym zastępstwem, jest efektem kreatywnej pracy, dziełem sztuki. Jak wiele dzieł sztuki wcześniej, pobudza do dyskusji. I właśnie to ukazuje potęgę kreatywności. Nie uważam AI za zastępstwo dla ludzi, ale za nowe narzędzie. Podobnie jak animacja, lalkarstwo czy CGI. Otwiera nowe możliwości bez zabierania czegokolwiek aktorom z krwi i kości” – pisze. W dalszej części oświadczenia tłumaczy, jak wiele pracy kosztowało ją stworzenie Tilly Norwood i wyraża nadzieję, że zostanie ona powitana przez środowisko artystyczne jako coś, co otwiera nowe drzwi i łączy ludzi poprzez wspólne tworzenie nowych opowieści.

PAP

Fot. Colin Behrens/Pixabay



ŚMIECH NA ZDROWIE

- Kochanie, jak ci smakował obiad, który dziś ugotowałam?
- Dlaczego ty stale dążysz do klótni?!



Na polance, w środku Stumilowego Lasu, przy ognisku siedzi Puchatek i piecze kielbaski. Przychodzi Kłapouchy, więc Puchatek go grzecznie zaprasza, żeby się przyłączył. Kłapouchy siada więc przy ognisku, razem sobie pieką te kielbaski, ale coś gadka się nie klei. Więc Kłapouchy, żeby rozluźnić atmosferę, zaczyna się Kubusiowi zwierzać, i mówi:
- Wiesz Puchatku, ja to właściwie nie lubię Prosiaczka...

Na co Puchatek:
- To nie jedź!



Rozmowa o pracę:
- Na tym stanowisku potrzebujemy odpowiedzialnej osoby.
- To ja się nadaję. W poprzedniej pracy gdy się coś stało zawsze mnie wołali i mówili, że to ja jestem odpowiedzialna...



Nauczycielka pyta się klasy:

Dzieci kto w waszej rodzinie jest najstarszy?

- U mnie dziadek
- W mojej rodzinie babcia.
- Pra-pra-pra babcia.
- To niemożliwe!
- Dla-dla-dla-czego?



Samochód z silnikiem dwusuwowym?
- Dwutakt.
Z silnikiem czterosuwowym?
- Czterotakt.
Z silnikiem elektrycznym?
- Nietakt.



Przyleciało dwóch kosmitów na łąkę i patrzą na zwierzę w łące, spoglądają do atlasu: Krowa pije wodę daje mleko. Wzięli ją nad strumień, jeden wsadził jej łeb do wody, a drugi nadstawia miskę od tyłu. Po chwili wylatuje krowi placek - ten z miską woła:
- Podnieś jej łeb - bo muł z dna ciągnie.



- Wierzy pan w reinkarnację?
- Nie bardzo mi się podoba po-

czątek tej rozmowy, panie doktorze.



Facet grzebie coś przy kontakcie czy innych tam kabelkach, woła żonę:
- Jadźka, potrzyj mi ty ten kabelek.
Żona bierze kabelek i pyta:
- No i co?
- A nic, widać faza jest w drugim...



- Co musi się zmienić, żeby polskie drogi odpowiadały normom europejskim?
- Normy europejskie...



Jeśli ożenisz się z miss to tak, jakbyś kupił mercedesa klasy S.
Masz pewność, że produkt został sprawdzony przez co najmniej pięciu specjalistów.

